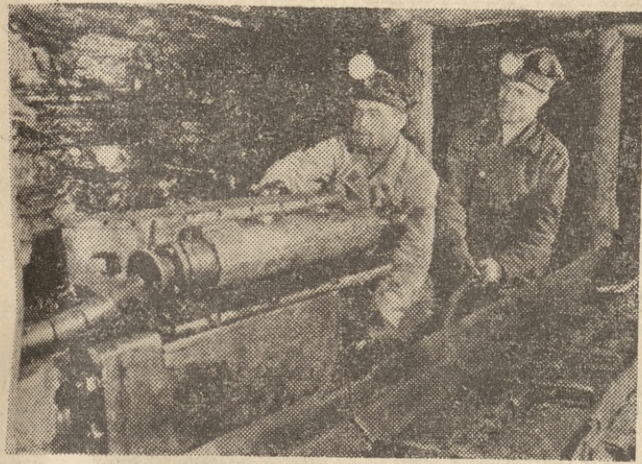


**Depesza przewodniczącego
Rady Miejskiej Paryża
do przewodniczącego
Prezydium Stołecznej Rady Narodowej**
WARSZAWA (PAP)
Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht otrzymał od przewodniczącego Rady Miejskiej Paryża — Bernarda Lafay'a depeszę następującej treści:

**JERZY ALBRECHT
PRZEWODNICZĄCY PRE-
ZYDIUM RADY NARODO-
WEJ WARSZAWY.**
W imieniu Paryża przesy-
łam Panu serdeczne podzię-
kowania za życzenia przesła-
ne przez Radę Narodową
Warszawy z okazji 10 roczni-
cy wyzwolenia naszego mia-
sta. W imieniu stolicy Fran-
cji wyrażam bohaterowskiemu
miastu Warszawie i całemu
narodowi polskiemu uczucia
wiernej przyjaźni.
**BERNARD LAFAY
PRZEWODNICZĄCY RADY
MIEJSKIEJ PARYŻA**



Fot. CAF
Kombajn węglowy „Donbas” przy pracy w kopalni nr 1 im.
Czeluskinowców w Złogubie Donieckim.

Przemysł futrzarski zaopatrzył rynek w nowe wzory odzieży

ŁÓDŹ (PAP)
Przemysł artykułów skórza-
nych wprowadził do produk-
cji w ciągu siedmiu miesięcy
br. 15 nowych wzorów odzie-
ży futrzanej na sezon zimo-
wy.
W sprzedaży znalazły się
miedzy innymi kurtki dam-
skie z uszlachetnionych futer
baranich o strzyżonym i far-
bowanym włosie.
Atrakcyjnym artykułem,
który również pojawił się w
skleпах, choć w niedosta-
tecznych jeszcze ilościach, są
modne bolerka z futer kró-
liczych, imitujących futra
skunksowe, sobolowe, bibreto-
we i fokowe.

Ze sportu XI wyścig kolarski dookoła Polski rozpoczął

W poniedziałek wyruszył z
Warszawy XI Wyścig Kolar-
ski Dookoła Polski. Na star-
cie ostatniej w tym sezonie
wieloletowej imprezy kolar-
skiej stanęło ponad 80 za-
wodników. Brak jest wśród
nich czterech naszych repre-
zentantów: Królaka, Wil-
czewskiego, który w ostatniej
chwili nie stanął na starcie.
Zastąpił go w I drużynie
Gwardii — Salyga. W klasy-
fikacji drużynowej startuje
13 sześciuosobowych zespo-
łów w tym dwa Gwardii i CWKS.
Start honorowy nastąpił
punktualnie o godz. 11.10 na
Placu Jedności Robotniczej
(przed Politechniką). Star-
terem honorowym był pro-
downik pracy z MDM —
Kupczyński.
Kolarze wyruszyli ulicami
stolicy na szosę krakowską.
Skąd nastąpił ostry start do
pierwszego etapu Warszawa—
Kielce (176 km).
Pogoda była niezbyt sprzy-
jająca. Pochmurne niebo za-
powiadało deszcz, wiał dość
silny wiatr.
Pierwszy etap Warszawa—
Kielce, długości 167 km wy-
grał Wiśniewski (CWKS I) w
czasie 4:49.53. Drugim był
Pancek (Ogniwo), 3. Wie-
cowski, 4. Chwiendacz, 5. Bu-
galski, Hadasik był 9, Wrze-
siński 10, Łasak 11.

Koło, Konin, Września i Wągrowiec

Dalsze cztery powiaty wykonały przedterminowo sierpniowy plan odstaw zboża

Czekamy na meldunki z Obornik i Gniezna

Do liczby 20 powiatów, które w ostatnich
dniach zrealizowały plan sierpniowy z nad-
wyżką doszły w dniu 28 bm. dalsze cztery:
Koło — 103,8, Września — 102,3, Konin —
100,2 i Wągrowiec — 100,7%.
Łącznie więc 24 powiaty wy-
konały przedterminowo mie-
sieczny plan skupu zboża.
Należy podkreślić znaczny
wysiłek aktywu wągrowiec-
kiego, bowiem powiat ten do
niedawna nie realizował
dziennych zadań skupu.
Powiatom: Gniezno —
94,6% i Oborniki — 91,7%
wykonania planu sierpniowe-
go przypominamy, że do koń-
ca miesiąca pozostały tylko
dwa dni.

1 września rozpoczynają rok szkolny nowi słuchacze poznajskich wyższych uczelni

1 września na wszystkich
wyższych uczelniach Poznania
rozpoczynają się normalne za-
jęcia dla studentów przyje-
tych na I rok studiów w no-
wym roku akademickim.
Dla słuchaczy wyższych lat
wykłady rozpoczyna się — jak
co roku — 1 października.
Studenci poznańskiej Wyż-
szej Szkoły Ekonomicznej
wszystkich lat rozpoczną zaję-
cia 1 września.

„Demokracja” w zachodnim wydaniu

Policja Adenauera aresztowała członków kierownictwa KPD

Agencja ADN donosi, że w
piątek, tj. 27 bm. zostali are-
sztowani członkowie sekreta-
riatu kierownictwa Komuni-
stycznej Partii Niemiec
(KPD) Fritz Rische i Jupp
Angenfort.
W związku z ich aresztowa-
niem sekretariat kierownic-
twa KPD opublikował o-
świadczenie, w którym stwier-
dza, że Fritz Rische i Jupp

Angenfort zostali aresztowa-
ni, ponieważ należą oni do
najwytrwalszych i najkon-
sekwentniejszych polityków
pokoju i narodowego zjedno-
czenia Niemiec.
Rząd Adenauera kazał ich
aresztować, ponieważ za po-
mocą normalnych środków,
tj. ustaw i praw nie jest w
stanie przeciwdziałać rosna-
cemu stale ruchowi przeciw-
ko jego polityce.

Kierownictwo KPD pod-
kreśla, że Adenauer gwałcie
otwarcie konstytucję zamie-
rza wykluczyć z życia poli-
tycznego i społecznego Nie-
miec zachodnich kierownic-
twa Komunistycznej Partii
Niemiec. Jest to zamach prze-
ciwko wszystkim pokojowo
myślącym obywatelom, prze-
ciwko tym wszystkim, którzy
stoją na gruncie prawa, prze-
ciwko wszystkim, którzy sta-
wiają opór Adenauerowi i
walcą o politykę porozumie-
nia.
Kierownictwo KPD wzywa
ludność Niemiec zachodnich
do walki o wolność dla wszy-
stkich patriotów zachodnio-
niemieckich, prześladowa-
nych przez rząd Adenauera.

Cena 20 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB Poznań, 31 VIII 1954 r. Nr 207 (3263)



PION doskonaty
PIAN WYKONANY

Naipilniejsze zadania rolników:

Przyspieszyć przygotowania do kampanii siewnej i bieżących prac polowych

WARSZAWA (PAP)
Jak informuje Minister-
stwo Rolnictwa — najpilniej-
szym obecnie zadaniem rolni-
ków jest przyspieszenie
przygotowań do kampanii
siewnej i tempa bieżących
prac polowych, gdyż we
wszystkich województwach są
one mniej lub więcej opóź-
nione.
Szczególnie niepokojącym
zjawiskiem jest duże opóź-
nienie w siewie rzepaku i
mieszanek ozimych. Mimo, że
najkorzystniejszy okres sie-
wu rzepaku ozimego już mi-
nął, we wszystkich częściach
kraju trwają siewy, a liczba
gospodarstw, które je zakoń-
czyły, jest niewielka. Dalsze
opóźnienie siewu rzepaku
może spowodować poważne
straty w plonach.
Rolnicy przyspieszają o-
statnio orki przedsiewne, któ-
re w tym roku również są o-
późnione.
Pilnym zadaniem jest tak-
że przyspieszenie rozprzedaży
nawozów sztucznych. W tym
roku państwo dostarczyło
rolnictwu o ok. 20 proc. wię-
cej nawozów niż w roku ub.
Szybkiego nadrobienia wy-
maga także opóźnienie w za-
opatrzeniu chłopów i spół-

dzielni produkcyjnych w kwa-
likowane ziarno siewne. Do
25 bm. GS-y na zaplanowaną
ilość 363 tony kwalifikowane-
go jęczmienia ozimego otrzy-
mały 105 ton, na ponad 23
tys. ton żyta — tylko 754 to-
ny i zaledwie 69 ton pszenicy
na zaplanowanych przeszło
7 tys. ton.
Jedynie GS-y woj. gdań-
skiego otrzymały dostateczną
ilość jęczmienia ozimego. O-
koło połowy zaplanowanej
ilości jęczmienia dostarczono
GS-om w województwach:
opolskim, zielonogórskim i
rzeszowskim. Zaś w pozosta-
łych województwach GS-y o-
trzymały znikome ilości jęcz-
mienia, a w województwach:
lubelskim, poznańskim, byd-
goskim i szczecińskim do 25
bm. w ogóle nie otrzymały
nasion kwalifikowanych tego
zboża ozimego.

Nagrody dla przodujących — kary na opornych

Słusznie postępuje Prezy-
dium PRN w Wolsztynie nagra-
dzając przodujących w dostaw-
ach zboża chłopów, a wyzna-
czając kary opornym i opieszal-
com. Na dożynkach powiato-
wych najlepsi dostawcy zboża
otrzymują dyplomy uznania, a
wielu innych — listy pochwal-
ne. Natomiast ociągających się
z dostawami: Michała Lasoc-
kiego z Jabłonnej, Jana Urban-
skiego z Szarek i Franciszka
Dziekońskiego z Kuźnicy Zbą-
skiej, Kolegium Orzekające u-
karło grzywnami w wysoko-
ści od 2,5 do 3 tys. zł.

Usprawnić odbior zboża w GS Wągrowiec

Chłopi powiatu wągrowiec-
kiego starają się nadrobić o-
późnienia w odstawie zboża.
Często zajeżdżają do punktów
skupu zbiorowe transporty,
zboże należy więc odbierać
szybko, aby chłopci bez zbyte-
nej straty czasu mogli wró-
cić do pilnych prac na roli.
Nie zawsze jednak odbiór od-
bywa się sprawnie. Tak było
np. w dniu 24 bm. w GS—Wą-
growiec, gdzie Kunegundzie
Ziółkowskiej nie wydładowano
zboża z wozu i musiała zabrać
je z powrotem do domu. Dnia
25 bm. w tej samej spółdzielni
przy dużym dowozie należało
zwiększyć ilość robotników.
Nie uczyniono tego jednak i
rolnicy po wiele godzin czeka-
li na odebranie zboża.

Przewidziane na sierpień do-
stawy zboża chłopów wielko-
polscy kończą z honorem.
Ogólnowojevodzki plan mie-
sieczny wyraża się cyfrą 117,2
procent wykonania. Są powia-
ty, jak: Czarnków, Rawicz,
Chodzież, Wolsztyn i inne,
które przekroczyły sierpniowy
plan dostaw bardzo wysoko.
To są radosne przykłady. Po-
winny one zmobilizować chło-
pów i aktyw wiejski do przys-
pieszenia dostaw w powia-
tach, które jeszcze nie docią-
gają do 100 procent sierpni-
owego planu.

Toczy się równocześnie szla-
chetna rywalizacja o przedter-
minowe wykonanie rocznego
planu dostaw zboża. Dwa po-
wiaty przekroczyły już 80
proc. tego planu (dane z 27
bm.) Rawicz — 91,5 proc.,
Czarnków — 91,4 proc. na trze-
cim miejscu uplasował się po-
wiat Wolsztyn — 75,9 proc.
wykonana. Są jednak czie-
ry powiaty: Września, O-
borki, Wągrowiec i Gniez-
no, które nie wykonały nawet
50 procent rocznego planu sku-
pu. Zaważył tutaj niewątpli-
wie fakt opóźnienia dostaw w
sierpniu. Dlatego więc wy-
równanie zaległości i podciągnię-
cie tych powiatów do czo-
łówek jest najpilniejszym za-
daniem najbliższych dni.

Roczny plan skupu zboża
całego województwa wykona-
no, jak dotychczas, w 61,1 proc.

120 tuczników i 89 ton zboża w jednym dniu

W dniu 26 bm. gospodarze
gminy Mieścisko w powiecie
wągrowieckim zorganizowali
kompleksową odstawę. Do
punktu skupu przywieziono 120
tuczników o łącznej wadze
10.490 kg i 89 ton zboża. Z do-
starzonego żywca 5.589 kg za-
liczono na dostawy obowią-
zkowe, 4.901 kg zaś to dostawy
kontraktowane. Ponadplanowo
przywieźli żywiec m. in.: Ł.
Kaluski z Kłodzina — 645 kg,
J. Kuryłowicz z Podlesia —
552 kg i J. Wojnowski z Mie-
ściska — 360 kg.

W zbiorowym transporcie
przodowali: sołtys Fr. Nowak
z Jaroszewa i sekretarz organi-
zacji partyjnej Feldman z Mi-
łosławia, którzy w tym dniu
wykonali swe całoroczne obo-
wiązki w zbożu i żywcu.

Bohaterski czyn ślusarza St. Zielonki

W szpitalu Ministerstwa Obro-
ny Narodowej odbyła się ostat-
nia wrszająca uroczystość wre-
czenia przeżywałacemu tam na
leczeniu ślusarzowi — Stanisła-
wowi Zielonki złotego krzyża
zasługi, przyznanego mu przez
Radę Państwa PRL za bohater-
stwo wykazane przy ratowaniu
życia człowieka.
Stanisław Zielonka z naraże-
niem własnego życia okazał o-
fiarną pomoc ludziom, którym
groziła śmierć ponosząc przy
tym poważne obrażenia.

Francja musi wybrać pokój a nie pakty z militaryzmem niemieckim oświadczył przewodniczący komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego — JULES MOCH

R. D.

Czy chce mieć,
łaskawa pani, dziec o?"
Wysłarczy
zatele. onować!

Sędzia nowojorski Ernest Mittler wniósł do senatu amerykańskiego w trybie nagłym projekt prawa dla zwalczania rozpowszechnionego w Stanach Zjednoczonych handlu dziećmi — niemowlętami, uprawianego bez przeszkód ze strony policji. Wystarczy telefon do biura pośrednictwa handlem dziećmi, a zgłasza się agent z zapytaniem: „Czy łaskawa pani życzy sobie dziecko poniżej dwóch lat, czy powyżej?”

Gdzie są przyczyny tego handlu dziećmi? Urzędy adaptacyjne w USA nie są w stanie sprostać zapotrzebowaniu na małe dzieci ze strony coraz liczniejszych bezdzietnych małżeństw. Poza tym urzędy adaptacyjne nakładają pewne obowiązki na przybranych rodziców, gdy natomiast rodzice kupujący dziecko z czarnego rynku wymykają się spod kontroli prawa. Biura pośrednictwa pobierają za dziecko przeciętnie 2 tys. dolarów. Dzieci na sprzedaż dostarczają matki, których warunki materialne nie pozwalają na wyżywienie i wychowanie potomstwa. Ilość takich matek wskutek silnego bezrobocia w USA z roku na rok wzrasta.

Żywcem pogrzebani

Oficer marynarki Ciang-Kai-szeka Wei Hsuan zwierzył się niedawno, że w 1952 r. na Tajwanie (Formozie) odkomenderowany został do zgładzenia 150 ludzi, których przekonania polityczne nie odpowiadały nacjonalistom chińskim. Ludzie ci zostali żywcem pogrzebani na wyspie południowo-wschodniej wyspy Tsoying.

(„Sonntag“ — hb)

Obrachunek, który raduje

Wędrując wśród czterdziestu sześciu stoisk Powiatowej Wystawy Rolniczej w Nowym Tomysku, otwartej w ubiegłą niedzielę, ma się wrażenie, że zwiędzający czyta wielką, bogato ilustrowaną księgę osiągnięć powiatu w ostatnich 9 latach. Wiele nowotomyska zaprezentowało wale owoce swej pracy w dziedzinie rozwoju hodowli, uprawy roślin, mechanizacji robót, osiągnięć socjalnych, oświaty i zdrowia.

Grabiewo — przodująca gromada powiatu — czytamy napis na jednym z pierwszych stoisk. Grupa chłopów z zainteresowaniem śledzi barwne wykresy i plany, rozmieszczone estetycznie wśród próbek plodów rolnych tej gromady. Dobre urodzaje pól i ogrodów, to m. in. wynik pracy kółka mierzurynowskiego, prowadzącego ciekawe doświadczenia nad okulizacją drzewek, uprawą rośliny sorgo, dyni oleistej i słonecznika. Wielu chłopów stale przekracza plany odstaw. Na jednej z plansz widzi sylwetkę Józefa Brauna, który wykonał swój tegoroczny plan odstawy zboża w 110 proc., mleka — w 350 proc., żywności — w 260 proc. Są też i inni „rekorderzy”: Jan Bartkowiak ma na swoim koncie 580 proc. planu odstawy żywności, a Stanisław Rżanin wypełnił swój plan sprzedaży państwu mleka — w 734 proc.

Coraz więcej gromad przekonuje się, że jeszcze lepsze wyniki w produkcji rolnej uzyska

można w gospodarce zespolowej. Stale wzrastająca liczba spółdzielni produkcyjnych (w 1949 r. — 5 spółdzielni, obecnie 47) świadczy o zwycięstwie w nowotomyskim zdrowiu chłopskiej myśli. Przeszło 1200 spółdzielców zożyby w dzisiejszej, zespolowej pracy lepsze warunki życia. Przewodząca spółdzielnia Słwino w gminie Kuślin, której poświęcone jest specjalne stoisko, w pierwszym roku swego istnienia mogła zagwarantować swym członkom dniówkę w wysokości niecałych 15 zł. W obecnym roku, oprócz 22 zł w gotówce, przewiduje się na każdego członka 19 q żyta, 6 q pszenicy i 4 q jęczmienia. Spółdzielcy Słwina opracowali już 2-letni plan rozwoju produkcji rolnej w swoim gospodarstwie. Pragną oni powiększyć areal bazy paszowej o 25 proc., podnieść wydajność żyta o 1 q, a okopowych o 20 q z hektara, zwiększyć roczną wydajność mleka do 3200 litrów od jednej krowy oraz skrócić wychow bekonów o jeden miesiąc.

Maszyna — przy aciel rolnika

Trzej gospodarze z Wytomyśla: Roman Gajster, Stefan Mister i Jan Osekowski przystąpili na chwilę przy obrymiej mechanicznej dmuchawie do słomy, wystawionej przez zespół PGR Łomnica. Podziwiając ciekawie mechanizm z obrzynną rurą, przez którą powietrze może wleć czyć słomę na najwyższy „sasię”, rozmawiali nad tym, czy nie dałoby się stosować tych maszyn również w gromadach. Zaciekawienie trzech rozmówców budziła też elektryczna sieczkarka.

Przy radzieckiej sadzarce SKS-4 zastaliśmy Józefa Łuczarsza z Władysławowa. Z najwyższą uwagą zapoznawał się z wewnętrznym urządzeniem tej wspaniałej maszyny, zastępującej pracę 22 ludzi i sześciu koni.

U nas w sąsiednim PGR Wasowo sadzili na wiosnę już taką maszyną. Początkowo nie wszyscy wierzyli, że sadzenie kwadratowo-gniazdowe jest lepsze od dawnego. Ale teraz przekonali się, że to jednak racja.

Ziemniaki obrodziły w tym roku nadzwyczajnie

Stojący opodal kombajn samobieżny, kolos produkcji krajowej, młocący 10—20 ton zboża dziennie i zastępujący pracę 80 ludzi, stale otoczony jest gromadką zwiędzających.

Wiele najroźniejszych maszyn, ułatwiających pracę na roli, znajdzie chłop wśród stoisk nowotomyskiej wystawy. Jedną z ciekawszych jest prototyp agregatu który równocześnie kosi i wiąże zboże, dokonuje podorywek i zasiewa poplonu. Umieszczony z ty

tu wał ugniatła glebę, zapobiegając ulatnianiu się wilgoci.

Pouczająca przechadzka

Parugodzinny spacer wśród stoisk nowotomyskiej wystawy dostarcza zwiędzającym wielu wrażeń. Obfitość eksponatów i bogactwo tematyki nie pozwoili, rzecz jasna, na szczególne zapoznanie się z każdym stoiskiem. Ale zapamiętamy na pewno łaciata „Irene” o dużych łagodnych oczach, mieszkankę obory PGR w Brodach, dającą 5 tysięcy litrów mleka rocznie, zapamiętamy piękną w linii i szlachetną w rasie czteroletnią klacz „Detonację” z Państwowej Stadniny w Posadowie, nie zapomniemy też o okazach ryb ze stoiska zespołu rybnego PGR w Zbąszyniu. W gustownie urządzonej domkach wystawowych możemy zapoznać się z osiągnięciami służby weterynaryjnej, z rozwojem szkół i przedszkoli, z bogactwem sztuki ludowej powiatu.

Kobiety żywo interesują się izbą porodową, urządzoną w sąsiedztwie wystawowego ośrodka zdrowia. W powiecie są trzy takie izby: w Kuślinie, Buku i Zbąszyniu. Wzrasta też ilość gromadzkich ośrodków zdrowia. Oprócz 6 już istniejących, w najbliższym czasie powstana trzy dalsze: w Brodach, Niepruszewie i Porąbnie.

Gwarno i wesoło było ubiegłej niedzieli w Nowym Tomysku. Otwarcie wystawy zbiegło się z obchodem tradycyjnych powiatowych dożynek, które poza tym odbyły się jeszcze w Szamotułach, Koninie, Kole i Jarocińcu. Chłopi powiatu nowotomyskiego nie tylko prezentowali swój wieloletni dorobek, ale i wienili zabawą trud tegorocznych bogatych zniw. Zarówno w słowach pioski, przemawiającego do chłopów, jak i w tradycyjnym obrzędzie składania wieńców zniwowych, czy w pieśniach występujących licznie zespołów ludowych — przebiegała duma z dokonanych przez wieś osiągnięć i radość, że dzieło chłopskich rąk razem z trudem robotnika przysparza bogactwa krajowi i zwiększa dobrobyt społeczeństwa.

Jan Łagoda



W estetycznie urządzonym pawilonie Lasów Państwowych stale gromadzą się tłumy zwiędzających.

Możemy zaoszczędzić miliony...

W zakładach naukowo-badawczych i w dziesiątkach stacji hodowlanych i selekcji roślin wybitni specjaliści, naukowcy, praktycy pracują nad wyhodowaniem bardziej wydajnych odmian zbóż, roślin okopowych, przemysłowych, pastewnych.

Wyniki ich prac obrazują planse zgromadzone na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie: w ciągu pierwszego dziesięciolecia wyhodowaliśmy ponad 150 nowych, wartościowych odmian roślin przystosowanych do naszych warunków klimatycznych, których uprawa przyniesie nam ogromne korzyści gospodarcze.

Stacja hodowlano-badawcza IHAR w Borowie w powiecie kościańskim — głosi jeden z napisów — zaaklimatyzowała 26 gatunków roślin, wyhodowała m. in. nowe odmiany słonecznika pastewnego, kukurydzy, a obecnie pracuje nad uzyskaniem nowych roślin olejnych, bardziej plennych, o większej wydajności tłuszczu.

Stacja hodowlano-badawcza w Przebędowie w powiecie obornickim wyhodowała m. in. nową odmianę łubinu pastewnego, pod nazwą „Popularny”, który daje duże plony ziarna i obfitą ilość masy zielonej. Znane są z jakości sadzenia, wyprodukowane przez Spółdzielnię Produkcyjną w Młodaszkowie koło Szamotuł. Opłaci się je stosować. Dają o 20 do 40 proc. wyższe zbiory.

TO CO WYWOŁUJE ZDZIWIENIE

Dużo można by mówić o wynikach prób, przeprowadzonych w instytutach naukowo-badawczych. Na korzyść ze stosowania nowych odmian wskazują widniejące na wystawie polećka doświadczalne zaaklimatyzowanych roślin. Patrząc na nie ze zdziwieniem wycieczkowicze.

Ryż? Bawełna? U nas w Polsce uprawia się te rośliny... Na jednym z poletek wystawowych błyszczy tafia wody, a ponad nią wystają łodygi ryżu, uprawianego na coraz to większą skalę w Polsce; obok rośliny bawełny i różne odmiany roślin olejnych. Jest wśród nich kapusta abisyńska, przynosząca ziarna używane do wyrobu cennego oleju, jest pachnotka dająca wyjątkowo olej, z którego można sporządzać farby schnące nawet pod wodą.

Rolnicy znają zwyczajną rzodkiew. Wiedzą jak wygląda i do czego służy, ale... rzodkiew oleista — to coś nowego. Olej z rzodkiewi? Napis jednak wskazuje wyraźnie: ta od miana rzodkiewi dostarcza oleju, no i może służyć na zielonkę.

ZMIENIA SIĘ ROŚLINNOŚĆ NA CHŁOPSKICH POLACH

Z każdym rokiem wzrasta powierzchnia gruntów oddawanych pod uprawę roślin pastewnych. Z każdym rokiem wzrastają plantacje roślin przemysłowych. Wykazują to planse i wykresy z lubelskiej wystawy.

... przed wojną 2/3 plantacji buraków cukrowych znajdowało się w rękach obszarników. Dziś uprawia buraki cukrowe milion gospodarstw — głosi jeden z napisów w pawilonie roślin przemysłowych. Przy plonie 400 kwintali buraków cukrowych z hektara rolnik otrzymuje 19 200 zł, 200 kwintali liści, 180 kwintali wysłoków świeżych lub 15 kwintali suszonych.

Inne napisy głoszą: ... W roku 1947 — było 30 000 plantatorów łnu i konopi — w roku 1954 — 512 000. W roku 1938 uprawiano rośliny olejne na 66 000 ha, w roku 1953 na 161 000 ha, w tym w połowie w PGR-ach.

Osiągnięcia duże, ale niestety niezadowalające. Z widniejącej obok makiety wynika wyraźnie, że nadal jeszcze płacimy zagranicy miliony złotych za tłuszcz, które moglibyśmy produkować w kraju. Te miliony możemy w przyszłości zaoszczędzić.

Rozbudowujący się przemysł i rosnące potrzeby społeczeństwa wymagają dalszego zwiększenia ilości surowców roślinnych, jak len, ziemniaki, rzepak i wiele innych, które z powodzeniem możemy uprawiać w naszych warunkach.

Bogaty jest dorobek naszego dziesięciolecia odzwierciedlony na lubelskiej Centralnej Wystawie Rolniczej. Roślinie nasze rolnictwo. Jeszcze wyższe plony zapewni mu zwiększona rolna w latach najbliższych.

Br. L.

W przeddzień 15 rocznicy września 1939 roku

Julian Brun

Reakcja woli zagładę Polski niż Polskę Ludową

Zmarły w roku 1942 wybitny działacz polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, jeden z czołowych publicystów i ideologów Komunistycznej Partii Polski — Julian Brun ogłosił w roku 1937 wydaną drukiem w Brukseli pracę pt. „Obrona Polski czy obrona przywilejów”. Brun, demaskując zdradziecką działalność sanacyjnego reżimu, w rozdziale pt. „Reakcja woli zagładę Polski niż Polskę Ludową” pisał w związku z tzw. „deklaracją Ozonów”, ogłoszoną przez jednego z sanacyjnych „fachrerów” — Koca:

Oświadczanie Koca potwierdza wyraźnie, że Polska jest dla klas posiadających Polską tylko dopotó, dopóki zapewnią im przywileje i zyski. Wolą raczej zagładę Polski, niż Polskę robotniczo-chłopską. Wolą Polskę oddać raczej Hitlerowi niż ludowi polskiemu.

Dowodem tego jest zbrodnica polityka Becka. Ale są także wyznania faszystów, najbardziej nieostrożnych i niepoważliwych w języku.

Ten sam Mackiewicz, który Kocowi bije brawo równie hałaśliwie jak Hitlerowi, pisał:

„Jestem zwolennikiem sojuszu z Niemcami, ale wiem, że sojusz uzbrojonego kontrahenta z nieuzbrojonymi nie ma końca dla tego drugiego.”

Mackiewicz podawał wielokrotnie i obszernie w „Słowie” zestawienie możliwości zbrojeniowych Polski i Niemiec i nawet przedstawił ten stosunek sił graficznie w postaci lekkiego jeźdźca z piką, stojącego wobec potwornego tanka. Dlaczego tedy, pomimo tego stosunku sił i wiedząc, że takie sojusze „nie mają końca”, Mackiewicz gardzi tym sojuszem?

Wyjaśnią to inny gaduła, tym razem endek, który pisał:

„Będziemy w zgodzie z panem Mackiewiczem twierdzić, że Polska musiałaby się znaleźć w obłazie antykomunistycznym, w którym prymy ze względu na liczebność i potęgę wojskową i położenie geograficzne posiadali

Niemcy... Zwycięstwo bloku zachodniego oddałoby Polskę na łaskę i niełaskę Niemiec: nie mamy ani na jedną chwilę wątpliwości co do tego, że za uratowanie od komunizmu zapłacilibyśmy Niemcom Polską Zachodnią — Śląskiem, Pomożem” (podkr. moje — J.B.).

(„Warszawski Dziennik Narodowy”, 29 IX. 1936).

Nie podobna powiedzieć jasnie:

Raczej nowy rozbiór Polski niż Polska robotniczo-chłopska.

Oto jest nowa, kapitalistyczno-obszarnicza, faszystowska Targowica. Teraz jest nazwie „obozem zjednoczenia narodowego”.

Oto dlaczego krzyczą: „Heil Hitler” i „Niech żyje Franco”. Oto dlaczego Beck wysługuje się wszędzie niemieckiemu imperializmowi i jest znany w świecie jako komiwojażer Hitlera. Oto dlaczego w interesie hitlerowskich Niemiec odrzuca czynione Polsce propozycje zabezpieczenia jej niepodległości przez zabezpieczenie jej pokoju. Oto dlaczego oddaje Gdańsk Niemcom i knuje z Niemcami i Węgrami spisek w celu napaści i rozbioru Czechosłowacji, aby później pchnąć Polskę pod komendę Hitlera na nową wojnę antyradziecką. Kluczem do zrozumienia tej zdradzieckiej polityki jest: raczej nowy rozbiór Polski niż Polska Ludowa

Genialna sekretarka

Zwołując naradę kierowników stołówek, dyrektor Kupść długo zastanawiał się, komu powierzyć referat zasadniczy na temat walki o obniżkę kosztów własnych. Wreszcie doszedł do wniosku, że najlepiej będzie, gdy sam się tego podejmie. Bo choć ostatecznie tak dobrze, jak on zna najistotniejsze zagadnienia przedsiębiorstwa?

Przed naradą dyrektor uprzedził swą sekretarkę, rozgarniętą pannę Zintkę, aby nie siadała zbyt daleko, gdyż poprosi ją do protokołowania. Przy tym dał do zrozumienia, że szczególnie mu zależy na wiernym zanotowaniu jego wypowiedzi.

Przyznać trzeba, że dyrektor starannie się przygotował do narady. Referat opracowywał dwa dni, nie wydalał się z gabinetu. Zabrał nawet kogokolwiek wpuszczać do siebie.

Narada rozpoczęła się wyjątkowo punktualnie. Po zwykłych formalnościach, jak sprawdzenie listy obecności (tym razem dyrektor szczególnie nacisk położył, aby wszyscy stawali się w komplecie), zagajeniu itd., dyrektor Kupść podniósł się z krzesła i rozłożywszy przed sobą przygotowany materiał zaczął mówić. Po jego pracy usiadła panna Zintka, uzbrojona w wielożątemperowany ołówek.

Dyrektor, mądelując odpowiednio głos, zmienił na całą salę:

— Sprawa, proszę ja Was, jest poważna. Walka o obniżkę kosztów własnych to zadanie, obok którego nikt nie powinien przejść obojętnie. W placówkach naszych leżą ukryte rezerwy oszczędności. Ale co? tego, kiedy wielu z nas nie docenia jeszcze w pełni zagadnienia, nie poświęcając mu należytej uwagi. A przecież obniżka kosztów własnych to w prostej konsekwencji poprawa naszego bytu materialnego, to konkretna realizacja programu wielkiej rozbudowy naszej gospodarki narodowej!

W pewnej chwili rzuciwszy wzrokiem w bok dyrektor zauważył, że panna Zintka trzyma nieruchomo ołówek w ręku. Na leżącym przed nią arkuszu papieru widniało zaledwie kilka tajemniczych znaków — coś jakby cyfry — których dyrektor — dalekowiedz spoza swych grubych szkielec odróżnić nie potrafił.

— Czemu pani nie protokołuje? — syknął w przerwie między jednym a drugim wywołaniem.

— Ależ notuję — odszepnęła panna Zintka, zakrywając papier dłonią. — Raniutko oddam protokół. Słowo w słowo będzie tak, jak pan dyrektor mówił...

„Genialna głowa” — pomyślał z uznaniem dyrektor, uprzytomniwszy sobie, że tajemnicze znaki, które widział na arkuszu leżącym przed sekretarką, są na pewno częścią składową jakiegoś nieznanego mu systemu stenografii.

I już nie zwracając uwagi na pannę Zintkę kontynuował swój referat, przerywany raz po raz gorącymi oklaskami zebranych.

Panna Zintka, wróciwszy z narady do domu, podeszła do etażerki i spojrzawszy jeszcze raz na odnotowaną na arkuszu papieru datę wyszukania potrzebnego numeru gazety. Po czym usiadła przy stole i ozdobiła swą stronę zeszytu pięknie wykaligrafowanymi nagłówkami „Protokół z zebrania kierowników stołówek”, odbytego w dniu 25 sierpnia” — zaczęła przepisywać słowo w słowo artykuł z leżącej przed nią gazety.

A nazajutrz rano wręczyła dyrektorowi protokół. Dyrektor porównał go ze swymi notatkami i serdecznie uścił dłoń swej sekretarce, gratulując jej dobrej sporządzonego protokołu.

SKORPION

WTOREK
Rajmunda, Marka
Słońce w: 4,45
z: 18,27
Księżyc w: 8,34
z: 19,07

Na ogół dość pogodnie, rano możliwe zamglenie lub mgły. Temperatura maksymalna ok. +24 st. C. Czysta lub słabe wiatry z kierunków zmierzających.

Z TRZCIANKI

Za kilka dni rozpocznie się nowy rok szkolny. Młodzież 11-letniej Ogólnokształcącej Szkoły otrzyma całkowicie odremontowany, piękny budynek szkolny przy ul. Żeromskiego. Niezależnie od tego przygotowuje się również internat przy ul. Chopina. (L.K.)

W Podolinie jest też świetlica

Są w pow. wągrowieckim świetlice, które pracują w Podolinie. Należy do nich m. in. świetlica gromadzka w Łaskownicy Wielkiej. Zorganizowany przy niej kolektyw świetlicowy założył kółko m. czurynowskie z dwoma poetkami doświadczalnymi. Przy świetlicy istnieją zespoły artystyczne: chóralki i recytatorskie, które pracują według planu opracowanego przy udziale całej gromady.

Gorzej natomiast rozwija się praca świetlicy w Podolinie. Nie utworzono tu dotychczas żadnego zespołu. Z „osiągnięć” wymienić można dwie pogadanki o akcji zniwono-omiotowej!

Naprawdę niewiele.

K. WALCZEWSKI
korespondent

Korespondenci „Głosu”
o sprawach wsi wielkopolskiej

Coraz wnikliwiej oceniają korespondenci robotniczo-chłopszy zjawiska zachodzące w naszym życiu społecznym i gospodarczym, coraz jaśniej widzą istotne problemy wsi. Poczta przynosi nam codziennie dziesiątki listów o bieżących zadaniach wsi w dziedzinie realizacji planów państwowych i wytycznych II Zjazdu naszej partii, mających na celu podniesienie stopy życiowej ludzi pracy.

Nie bez znaczenia jest fakt, że nasi korespondenci coraz częściej dostrzegają wypadki zaniedbań opieki, nierówności, biurokratyzmu i bezwzględnie piętnują ludzi za to odpowiedzialnych. Wykrywają główne ognia przyczyn, wskazują skutki zła, a równocześnie środki zaradcze. Korespondenci demaskują wrogów klasowych — kulaków i ich popleczników, którzy różnymi sposobami usiłują hamować tempo naszego rozwoju gospodarczego, naszego budownictwa.

nym w gminie Perzów i Rychtal trzeba dać pomoc w omlotach, bo źle wyremontowane maszyny POM-u zbyt często, niestety, ulegają awariom, a na tym terenie brak jest prywatnych agregatów i kieratowych młocarni. W stosunku zaś do opornych — pisze słusznie korespondent — gdy nie skutkuje praca uświadamiająca należy stosować sankcje ustawowe.

Przed wystawą rolniczą w Gnieźnie

Korespondent nasz z Gniezna — Helena Góralczyk — zajmuje się w ostatnim liście przygotowaniami do wystawy rolniczej. W wyniku współzawodnictwa „aleje” przeddowników” na wystawie zajmie 9 spółdzielni produkcyjnych — Mierzewo, Charszewo, Łubowiczki, Siemianowo, Jaworowo, Gorzykowo, Nidom, Goślinowo i Niechanowo, 5 gospodarstw państwowych Strykowo, Łabiszyn, Kołaczkowo, Czeluścin, Czarniejevo i 7 przodujących rolników.

Teren, na którym mieścić się będzie wystawa przybiera z dnia na dzień piękniejsze kształty. Budowa wielkości pawilonów, stoisk i kiosków jest już zakończona. Nie wykonali jedynie swych zobowiązań członkowie koła ZMP przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Formularz z zobowiązaniem podjęcia prac przy budowie wystawy z podpisami człon-

ków tego koła spoczywa w biurku od 3 miesięcy.

Od 23 do 30 września kompleksowe dostawy zboża i żywca

Konrad Walczewski z Wągrowca zwraca uwagę na pomoc nauczycieli wiejskich w walce o skup. Na wielu nauczycielach spoczywa obowiązek dostawy zboża, który wypełnili już w 100% — Stefan Fercz z Pawłowa, St. Wierzbicki z Miączynka, Bogunia z Kukulina, Musielak z Bliżyc, Balcerowicz ze Stoleżyna i Sanicki z Czeszewa. Dwaj nauczyciele — Fr. Szulc z Wągrowca i St. Kochański w gminie Mieścisko kierują walką o skup oraz prowadzą akcję uświadamiającą w tej dziedzinie.

Wychodząc ze słusznego założenia, że walka o plony rozpoczyna się w jesieni, nasz wągrowiecki korespondent zwraca uwagę na zaniedbania w przygotowaniu gleby pod zasiewy. Produkuje w tym zakresie Zespół PGR Roszkowo, inne natomiast pozostają daleko w tyle. Na czele spółdzielni produkcyjnych króczą Kopanina, Łęgowo i Lechlin, w innych spółdzielniach wykonano zaledwie 25% orki pod zasiew żyta. Dwaj średniorolni chłopcy — Ludwik Wojtecki z Żelici i Stan. Cieślak z Rudnicza zakończyli już orki pod zasiew zbóż ozimych. To jest przykład właściwego zabiegu agrotechnicznego.

Zagospodarować wszystkie grunty

Zwiększenie produkcji rolnej — pisze korespondent M. Perkowski z Ostrowa — uzależnione jest w dużej mierze od właściwego zagospodarowania ugorów. W pow. ostrowskim zagospodarowano w okresie wiosennym 500 hektarów z czego przez zespoły uprawowe 60 ha, PGR-y 15 ha, spółdzielnie produkcyjne 45 ha, OZR-y 114 ha i przez rolników indywidualnych 270 ha. Jednakże nie wszystkie przysięgi GRN dopilnowały tej sprawy. Na terenie gminy Czekanów istnieje 15 ha ugorów, w gminie Sobótka — 13 ha. Pewna ilość nie zagospodarowanej ziemi znajduje się także w gminie Sośnie.

Teraz, w okresie jesiennym należy się zająć tymi gruntami i obsiać je żytem, które na ugorach przyniesie na pewno piękne zbiory.

Prezydium GRN w Borzykowie straciło z oczu 10 ha ziemi

Kiepski to gospodarz, który nie wie ile ma ziemi. To powiedzenie można zastosować do Prezydium GRN w Borzykowie, pow. Wągrowa, gdyż — jak donosi nasz korespondent J. Stępień — podczas ostatniej kontroli założeń (13 bm.) komisja wykryła na terenie gromady Spławie 10 hektarów ziemi nie zagospodarowanej. Dwóch kulaków w tej gromadzie, a mianowicie Godyśław Staszak i Czesław Rogacki od roku 1949 nie uprawiali każdy po 5 ha.

Należałoby przeprowadzić kontrolę w innych gromadach tej gminy — kto wie ile jest tam jeszcze ziemi nie zagospodarowanej.

Teatry

OPERA — nieczynna
TEATR POLSKI — g. 19 „Żywy trup”

TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZNA — przedstawienie zamknięte

PAŃST. TEATR LAL-ki i AKTORA — g. 10 i 16.30 „Kotek uparcuszek”

TEATR SATYRYKOWY — nieczynny

PAŃST. TEATR W GNIEZNIE: — nieczynny

Kina

APOLLO — nieczynne

BALTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Preludium sławy” (franc. — od lat 12)

MUZA — g. 11 „Opowieść o prawdziwym



Już jutro młodzież w całej Polsce rozpoczyna nowy rok szkolny. Radosnym gwarem wypchną się szkoły. Niektóre odbiją echa głosów dziecięcych po raz pierwszy, wiele bowiem nowych szkół wybudowano w naszym województwie: w miastach i wsiach.

Te nowe szkoły wzbudzą u dzieci. Na zdjęciu mali ciekawscy, którzy przyszedli już na kilka dni przed rozpoczęciem nauki „zbadać” czy wszystko w ich nowej wiejskiej szkole już gotowe.

Zdobywcy nagród w ankiecie „Czytelnicy oceniają Głos”

Na pierwszej stronie naszego niedzielnego dodatku „NOWY ŚWIAT” zamieściliśmy artykuł o naszej ankiecie:

„Czytelnicy oceniają „Głos”

Ankieta dała piękny wynik — 287 czytelników obszernie wypowiedziało się i oceniło nasze pismo:

Poniżej zamieszczamy nazwiska zdobywców głównych nagród: Zdzisław Remlein — Poznań, Mickiewicz 3 — zegarek; Mirosława Kozłowska — Wolsztyn, 5 Stycznia 43 — teczka; Fr. Kretkowski, Gostyń, Rynek 8/3 — teczka; Józef Szmeterling — Poznań, Kosńskiego 7/42 — wieczne pióro; Stanisław Stępień — Poznań, Sowńskiego 44 m. 2 — wieczne pióro.

Nagrody książkowe dla uczestników ankiety

W naszej ankiecie nagrody książkowe wylosowali następujący czytelnicy:

Jan Krywel — Poznań, Gwardii Ludowej 53, m. 6; Maria Sarnowska — Poznań, Chwaliszewo 10, m. 7; Jan Ryenter — Poznań, Noskowskiego 2, m. 4; mgr Jan Drzewiecki — Poznań, Marcelińska 36, m. 20; Henryk Bykowski — Poznań, Czerwonej Armii 34, m. 24; Maria Grygiewicz — Chojna, n. Warta, pow. Szamotuły; Stefan Słoniński — Poznań, Ściegiennego; Marek Borowczak — Poznań, Dzierżyńskiego 334, m. 5; Wacław Miniewski — Poznań, Czerwonej Armii 37, m. 5; Anna Rydlewiec — Poznań, Chociszewskiego 46/36; Bogdan Czepurko — Pila, Kresowa 6; Kazimierz Szmít — Kiekrz k. Poznania; mgr Władysław Kisielewski — Poznań, Marcinkowskiego 20/20; B. Michalski — Poznań, Nowina 18/3; Jan Molicki — Poznań, Łąkowa 7/7; Stępień — Cieśle, gmina Borzykowo; A. Chomicz Wolsztyn, 5 Stycznia 42; Stefan

Friedrich — Poznań, Dziedzicka 16; Jerzy Zambrzycki — Zabno k. Czarniejewa, pow. Śrem; Michelsonowa — Pila, Kolejowa 9; Józef Kaszciel — Kościan; Bogusław K. Ludek — Poznań, Poznańska 56/7; Marian Grzeszczak i Henryk Dominik — Poznań, Rokossowskiego 96/40; Henryk Ben-ski — Poznań, Kordeckiego 21 m. 3a; Barańczykowie — Poznań, Dzierżyńskiego 11/2; Wanda Michalska — Lewiczyn, p-ta Le-wica, pow. Międzybóże; Stanisław Luczak — Bojanica, p-ta Garkzyn, pow. Leszno; Marta Nawrocka — Jasnepole, pow. Krotoszyń; Wincenty Karmaza — Poznań, Litewska 17 m. 3; Edward Matuszewski — Poznań, Czesława 11/5; Włodzimierz Rydlewiec — Poznań, Chociszewskiego 46/36; Jan Zieliński — Poznań, Szamotulska 67; Stanisław Dembiński — Poznań, Palacza 13; Z. Tuliszka — Poznań, Jarochowski 1; Antoni Krzyształowski — Poznań, Słoneczna 26a; F. Szymański — Poznań, Świebodzińska 26/4; Jan Jarecki — Poznań, Szeroka 12/12; Władysław Smorawski — Kazimierz Biskup p. Konin; Marian Dzurleja — uczeń Technikum Księgarskiego w Poznaniu; Krystyna Fliesówna — Miejska Górka, Kobylńska 25 — pow. Rawicz; Teodor Nowicki — Poznań, Dzierżyńskiego 115/5; Stefan Grzegorzczak — Poznań, Pradzińskiego 47/11; Felicia Galecka — Ostrów Wlkp., Wrocławska 18; Wojciech Grzesko — Leszno, Narutowicza 5; Alfons Szleba — Inowrocław, Hoya 6; Jan Szeniawski — Strzałkowo, ul. Powidzka 12; Anna Ważbińska — Trzebież, p-ta Kleszczewo, pow. Środa; Alojzy Dolata — Oborniki, Zamkowa 6; Antoni Piwowarczyk — Leszno, Cmentarna 1 m. 1.

Nagrody można odbierać w naszej redakcji od dnia 1 września br. w godz. od 10—13. Zamiejscowym nagrody wysłamy pocztą.

CO•GDZIE•KIEDY

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości:
5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 13.10, 14.00, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

5.25, 5.40, 6.15, 6.37, 7.15 i 8.00 — poranna, 12.10 — piosenki polskie, 12.25 — polskie melodie taneczne, 13.15 — koncert polskiej muzyki ludowej, 14.10 (P) — koncert solistów, 14.40 — rozrywkowa, 15.15 — P. Czajkowski: 2 fragmenty z Serenady, 15.30 — rozrywkowa, 16.00 (P) — na fali melodii, 17.40 (P) — ludowa, 18.10 (P) —

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 5.30 (P) — tak było — tak jest — tak będzie, 8.30 — dla dzieci starszych, 12.45 i 13.00 — dla wsi, 15.00 — korespondencja z zagranicy, 17.00 — dla dzieci, 17.55 (P) — aud. literacka, 19.00 — muzyka i aktualności, 19.25 — „Dzieci wojny” — fragm. pow., 20.30 — aktualny reportaż krajowy, 20.45 — teatr młodego słuchacza, 22.20 — opow. Leszka Proroka pt. „Ręcznik Pauliny”, 23.10 w letnią noc

Sport:
21.45 — wiadomości

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Sprawa każdej gromady

— Cóż to, Derczan — mówi inż. Masłowski do przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej „Nasza Sprawa”. — Nie pierwszy raz u was jestem, ale dopiero dzisiaj zauważyłem tam pod lasem duży kawał odłogi leżącej ziemi. Będzie tego z 5 hektarów, co?

— A tak. Z tą ziemią, to sprawa taka: kiedy zakładaliśmy spółdzielczą gospodarkę, mowa była, że ten teren pójdzie pod zasolenie. No, ale dotychczas lasu nie posadono, a ostatnio jak byłem w powiecie — dowiedziałem się, że ziemia ta nie zostanie zasolenia.

— I słusznie. Bo widzicie, Derczan, wiele znam takich wypadków gdzie zbyt pochopnie zdano do uprawy ziemi przeznaczoną pod zasolenie. A tymczasem wie my przecież jak poważne zadania stawia przed nami dwuletni plan rozwoju rolnictwa, opracowany przez partię i rząd. Aby zwiększyć zbiory zbóż, aby zwiększyć pogłowie trzody i bydła — musimy wykorzystać każdy kawałek gruntu. Specjalnie sprawa odłogów zajęła się Komitet Centralny Partii na II Plenum. W odpowiedzi na to wiele spółdzielni produkcyjnych i gromad przy stepuje do zagospodarowywania odłogów.

— Dobrze się więc stało, że akurat przybyście do nas, inżynierze. Pomówimy od razu o tych sprawach.

— Zastanówmy się najpierw co dzieje się na polu nie uprawianym. Oczywiście, zaraz w pierwszym roku pojawia się masa chwastów nasennych o korzeniach sięgających głęboko i drenujących glebę. Korzenie te bu-tując — zostawiają szkielety, którymi przenikają do wnętrza powietrza i deszczowa woda. Głę-ba staje się więc wilgotniejsza i przewietrzniejsza zarazem. Zrozumiałe, że takie zmiany w glebie sprzyjają rozwojowi roślin bardziej wymagających jak np. chwasty rozłogowe (perz). W późniejszym okresie korzenie perzu przenikają coraz głębiej glebę. Tworzy się wtedy darn, powietrze i woda dostają się do gleby z coraz większą trudnością, co powoduje jej przesychnienie. Po jakichś 6 latach perz zmuszony jest ustąpić miejsca jeszcze bardziej odpornym na przesuszenie trawom.

— Nasze odłogi, inżynierze, są raczej młode, najwięcej na nich nasennych chwastów.

— Takie „młode” odłogi zawierają dość dużo wilgoci, gleba ich jest przewietrzna i ma nienajgorszą strukturę. Jednakże gleba ta

ka zawiera nasiona chwastów. Lecz dobrą uprawą można je zniszczyć. Ale trzeba też powiedzieć, iż niemało mamy odłogów starszych, gdzie perz jest silnie rozkrzewiony. Rozumie się, że trudniej wyniszczyć żywe rozłogi perzu, niż chwasty nasienne. Dla tego „odłogom perzowym”, jeśli można je tak nazwać, poświęca-



my więcej starań. Oplaci się to, bo zasobność gleby nie uprawianej od lat kilku jest większa.

— To racja, inżynierze.

— Muszę was przestrzec jednak przed błędami. Znam wypadki z jednej spółdzielni, trudno mi teraz przypomnieć sobie w którym to było powiecie, gdzie spółdzielcy wiosną pucili na odłogi kultywatory, zrobili średnią orkę i posiali owies. A więc postępowali z odłogami, jak z zaniedbanymi polami. Zrozumiałe, że nie mogli otrzymać ładnego plonu, bo przecież nie było uprawy jesiennej, zasiewy musiały więc ulec zachwaszczeniu. Oranie na wiosnę pozbawiło wreszcie glebę wilgoci, ponadto wysiew owsa nie wpływa przecież dodatnio na zachowanie gruzelkowej struktury gleby. Otot tak „wykorzystywać” odłogi nie należy. Do zagospodarowania ich teraz najlepsza pora. Najpierw dobrze zrobić głęboką podorywkę, aby podciąć rozłogi perzu.

— Aha, a później, gdy podorywka i rozłogi przeschną —

stosujemy sprężynówki dla usunięcia perzu?

— Tak. Z kolei puszcza się bro-nie talerzową dla pokrojenia perzu i osłabienia go. Wreszcie trzeba wykonać głęboką orkę (30 cm), ale konieczne jest przedpluż-kiem — dla przykrycia rozłogów. Przedplużek podcina wierzchnią warstwę wraz z darnią, a w chwilę potem zostają one zrzucone na dno brzozy, przywalone glebą. W ten sposób rozłogi perzu zostają pozbawione warunków odzyskania. Orka natomiast bez przedplużka powoduje, że z wiosną perz rozkrzewia się na nowo. Dobrze też zasilić byle odłogi nawozami mineralnymi.

— Rozumiem. Przedplużek pomaga nam zniszczyć zupełnie perz.

— Tak, ale orka z przedplużkiem ma jeszcze inne dobre strony. Otot górna warstwa gleby, jak wiadomo, jest przesuszona i nie ma dobrej struktury. Dzięki przedplużkowi usuwamy tę warstwę do głębi brzozy, wyciągając równocześnie na powierzchnię warstwy gleby o strukturze lepszej. Poza tym wierzchnia warstwa gleby zawiera wiele zbutwiałych korzeni, których u-mieszczenie w głębi brzozy jest pożyteczne, bo będą się one tam powoli rozkładać. Zostawienie zaś zbutwiałych korzeni pod powierzchnią może wpłynąć na ob-niżkę plonów, bowiem stanowią one pożywkę dla bakterii roz-kładających zawarty w glebie azot. Jest to oczywiście zjawisko niekorzystne.

— Bardzo to ciekawe, co mówicie, inżynierze. Cóż zatem powinniśmy robić, jeśli podejmiemy się zagospodarowania odłogów?

— O początkowych zabiegach uprawowych już mówiliśmy. Po orce pola przygotujecie do siewów, przy czym ostrzegam was przed zbyt częstym bronowaniem, bo psuje ono strukturę roli. Jasne, że lepszą glebę trzeba pozostawić pod pszenicę ozimą, gorszą pod żyto lub ozimą mieszaną. Wtedy stosujemy następujące uprawki: talerzówka — orka z przedplużkiem — kultywator — brona — orka siewna — brona — siew. Albo: talerzówka — orka z przedplużkiem — brona — orka siewna — brona — siew. Albo: talerzówka — orka z przedplużkiem — brona — kultywator — brona — siew. No, to wiecie już wszystko. Zatem nie zwlekając, przystępujcie do roboty. Likwidacja odłogów, uprawienie każdego kawałka ziemi jest wielkim zadaniem, które postawiły przed naszym rolnictwem partia i rząd.

Z Marysią na żużlu

10-letnia dziewczyneczka, która usiadła obok nas na trybunach żużlowego toru w Lesznie — pozwoliła nam wnet zapomnieć o trudach, jakie pokonać musieliśmy, my sprawozdawcy sportowi, żeby dostać się na boisko celem wypełnienia naszych dziennikarskich obowiązków. Bileterzy Unii ciągle jeszcze uważają nas za „złotokopie”.

Marysia Jabłońska z 4 klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Lesznie przyszła „sobie” na mecz żużlowy Unii z łódzkim Ogniwem zaopatrzone w deszczową pelerynkę, jako że nie bardzo w niedzielę pogoda dopisywała.

Od Marysi dowiedzieliśmy się, dlaczego Krzesiński w pierwszym biegu nie ruszył ze startu „Bo — jak nas fachowo pouczyła dziewczynka — „Krzesiński” postawił świecę”. Marysia Jabłońska poinformowała nas również, że „Stachu Kowalski świetnie bierze na wirachach, a Józef (oczywiście Olejnik) pokazuje Lewandowskiemu, że na prostej jest nie do wzięcia”.

Tak, tak, mała kobietka zwyciężając słabej płci paplając (ale jak uroczo)... aż się wypaplała. Ze tatuażu nie chciał jej kiedyś zabrać na żużel i zmięknął dopiero, kiedy córka nie mogła zatrzymać upustu lez. Wiadomo, one wiedzą, jak do nas przemówić.

Mila sąsiadeczka zapytana, czy pójdzie po południu na piłkę nożną odpowiedziała: „Kolejarz wygra, ale nie pójdę, bo wolę żużel”. Zauważyła, że w tym sporcie nie umiała ukryć swego przywiązania do „swoich” żużlowców, jakie radośnie wspominała fakt, że puchar Smoczyka wrócił z Bydgoszczy do Leszna.

Gdyby kobiety uprawiały żużlowy sport mistrzynią byłaby na pewno Marysia Jabłońska z Leszna.

t. h. n.

SPORT

Szcześliwy remis Stali 2:2

Dużo racji było w powiedzeniu jednego z kibiców niedzielnego meczu, kiedy przy stanie 2:0 dla poznańskiej Stali powiedział: — „Kolejarze grają, a stalowcy strzelają bramki”. Istotnie, leszczyński nie miał przez cały mecz mieli zdecydowaną przewagę, sprawiając wiele kłopotu defensywie gości. Tylko niezrozumieniu linii ataku oraz „hiperkombinacji” jakiej holdowall napastnicy Kolejarza mogą zawdzięczać poznaniacy, że stracili jedynie dwie bramki. Dopiero druga bramka uzyskana przez stalowców „obudziła” gospodarzy, którzy oddali częściej zaczęli niepokoić Krystowiaka. Na efekt nie trzeba było długo czekać. Obie wyrównujące bramki strzelili Kolejarze w ciągu 10 minut.

Trzeba przyznać, że stalowcy graли z wielkim szczęściem. Błażejewski II dwukrotnie obronił swoją drużynę od utraty gola, w ostatniej chwili główką wybijając piłkę z linii bramkowej, a częste zamieszanie podbramkowe likwidowali napastnicy Kolejarza, strzelając wysoko nad poprzeczkę. Mecz prowadzony w żywym tempie nie stał na wysokim poziomie. U stalowców, którzy zagrali o klasę

niję, jak w meczu z kępińskim Kolejarzem, raz brak zgrania drużyny. Krygier jak zwykle pracowity, był — obok Krystowiaka, nie ponoszącego winy za puszczanie bramek — najlepszym graczem na boisku. Z drużyny Kolejarza wyróżnić trzeba Jankowiaka — zdobywcę obu bramek oraz bramkarza Staśkę.

Poznańska Gwardia nareszcie przypomniała sobie, że należy grać na serio i z gorącem, gnieźnieli-

Jędrzejowska i Piątek w finale

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Pradze, Jędrzejowska i Piątek w grze mieszanej, po zwycięstwie nad parą rumuńską Caraulis — Stancescu 2:6, 6:4, 6:4, zakwalifikowali się do finału.

Finał gry podwójnej juniorów zakończył się zwycięstwem pary polsko-rumuńskiej Zenneg — Gorgescu. Pokonali oni w finale Shejbalę i Dosedl — 6:2, 6:4.

W odłożonej grze podwójnej mężczyzn Radzie i Lileis przegrali z Krejkiem — Smolinskim (CSR) 1:6, 1:6, 11:9, 3:6.

skiego terenu wywodziła dwa punkty, wygrując spotkanie z tamtejszą Spółnią 1:0. Wynik powinien być wyższy, jednak sędzia Guszczynski z Kościana, nie wiadomo dlaczego, nie uznał drugą bramkę uzyskaną najbardziej prawidłowo przez Kaletę.

Kępiński Kolejarz zrehabilitował się za niedzielną porażkę ze Stalą Poznań, wysoko wygrywając z gorzkim Kolejarzem — 5:0. Napór gospodarzy był chwila tak mocny, że tylko rozpaczliwa o-

Przygotowania juniorów do meczu z Rumunią

Od tygodnia nasi najlepsi juniorzy w piłce nożnej przygotowują się na obozie w Chorzowie do meczu z Rumunią, który rozegrany zostanie 5 września w Chorzowie.

W niedzielę reprezentacja juniorów wystąpiła w Sosnowcu, gdzie przeciwnikiem jej była Iligowa Stal. Juniorzy wypadli słabo i przegrali — 2:4 (1:0). W zespole ich wyróżnił się tylko obrońca Pohl oraz lewoskrzydłowy Reichel.

Mistrzowie Polski juniorów w boksie

Po 5-dniowych walkach na ringu w hali Budowlanych we Wrocławiu juniorzy wyłonili mistrzów Polski. Tytuły w kolejności wag (od papierowej do ciężkiej) zdobyli: Żurawski (Włókniarz), Kuno (Kolejarz), Obała (Włókniarz), Kita (Gwardia), Arseniak (Zryw), Łukomski (Spółnia), Rojewski (Kolejarz), Poleks (Kolejarz), Olezyk (Gwardia), Nowicki (Włókniarz) i Wilner (Stal).



brona całej jedenastki gorzowlan uratowała ich od wyższej przegranej.

Podobnie jak Kolejarze z Gorzowa, niewiele mieli do powiedzenia maruderzy tabeli — piłkarze Spółni Żary w spotkaniu z Kolejarzem Szczecin. Bramkarz ich trzykrotnie zmuszony był kapitulować przed groźnymi strzałami na i tników Kolejarzy, którzy ostatecznie mecz wygrali w stosunku 3:1.

Pojedynek obu Gwardii kaliskiej i szczecińskiej rozegrany w Szczecinie przyniósł nikt zwycięstwo gospodarzom. Gra była żywa i obfita w wiele emocjonujących momentów. W drugiej połowie kaliszanie bezapelacyjnie przeważali w polu, nie potrafili jednak uwidocznić tego cyfrowo.

Po niedzielnych spotkaniach tabela III ligi przedstawia się następująco:

TABELKA			
Stal Poznań	21	35	58:12
Kolejarz Leszno	20	32	60:10
Gwardia Kalisz	20	30	47:19
Gwardia Szczecin	20	30	32:16
Kolejarz Kępno	20	27	43:21
Gwardia Poznań	20	22	37:28
Kolejarz Szczecin	20	17	33:44
Spółnia Gniezno	20	15	33:44
Unia Gorzów	19	12	28:48
Budowlani Poznań	19	11	28:46
Spółnia Żary	20	11	20:51
Kolejarz Gorzów	21	9	22:53
Stal Zielona Góra	18	7	14:59



Sobota w Bernie Iwański zdobył srebrny medal w skoku w dal

Sobotnie walki lekkoatletów w Bernie przyniosły kilka sukcesów naszym sportowcom. Leczakowski zwyciężył w przedbiegu na 200 metrów, w bardzo dobrym czasie 24,5 sek. Piękny sukces odniósł Iwański, który wynikiem 7,46 m w skoku w dal zajął drugie miejsce, zdobywając tym samym srebrny medal. Drugi nasz reprezentant Ratajczak wynikiem 7,23 m zajął ósme miejsce. Pięknym sukcesem zakończył się również start naszej sztafety 4x400 m, która chociaż nie zakwalifikowała się do finału, to jednak uzyskała czas 3:13,1 min., ustanowiła nowy rekord Polski. W przedbiegu tej konkurencji Polacy zajęli trzecie miejsce za Anglią — 3:10,8 min. i Finlandią — 3:11,3 min. (rekord Finlandii).

Nie powiedziało się naszym zawodnikom Duńskiej i Bocian. W półfinałach 80 m ppł. zostali one wyeliminowane: Duńska zajęła 6. miejsce w 11,2 sek., a Bocian — piąte w 11,5 sek. Wśród 22 zawodników, którzy przeszli do finału rzutu młotem znalazł się również nasz reprezentant Rut, z wynikiem 54,47 m. Najlepszy wynik w eliminacjach uzyskał Csermak (Węgry) rzutem 59,93 m. W finale biegu 80 m ppł. triumfowała rekordzistka świata — Góhnbiczaj (ZSRR), ustanawiając nowy rekord mistrzostw czasu 11,0 sek. Bieg 3000 m z przeszkodami wygrał niespodziewanie Węgier — Rozsonyi w czasie 3:49,6 min., co równa się rekordowi świata (po raz pierwszy oficjalnie ustanowiony przez IAAF w tym konkurencji). Sztafeta polska kobiet 4x100 m nie zakwalifikowała się do finału. Polki w pierwszej serii przedbiegów zajęły trzecie miejsce za Włocha-

mi i Niemcami zach. z czasem 47,3 sek. (rekord Polski). Pokonali one sztafetę francuską, która przebiegła ten dystans w czasie 47,4 sek.

W półfinałach biegu 400 m ppł. najlepszy czas uzyskał zawodnik radziecki — Julin — 51,6 sek., pokonując Francuza — Cury — 51,7 sek. W skoku wżwż kobiet niespodziewane zwycięstwo odniosła Angielka — Hopkins przechodząc wysokość 1,67 m. Minimum kwalifikacyjne do finału w rzucie oszczepem przekroczyło 16 zawodników. Najlepsze wyniki uzyskali Fin — Nikinen — 75,06 m oraz Sidlo — 74,26 m.

Porywający finał z udziałem 12 zawodników odbył się na 800 m. Piękny sukces odniósł Węgier Szentgáli, zwyciężając w doskonałym czasie 1:47,1 min., a więc zaledwie o pół sekundy gorszym od rekordu świata Harbisa. Na drugim miejscu uplasował się Belg — de Muynck z czasem 1:47,3 min. Podkreślić należy, że w biegu tym pięciu zawodników uzyskało czas poniżej 1:48 min.

A oto wyniki poszczególnych konkurencji:

80 m PPL. KOBIET	
1 Góhnbiczaj (ZSRR)	11,6
2 Seonbuechner (Niemcy zach.)	11,2
3 Seaborne (Anglia)	11,3
SKOK WŻWŻ KOBIET	
1 Hopkins (Anglia)	1,67
2 Balas (Rumunia)	1,65
3 Modrachova (CSR)	1,63
800 m MĘŻCZYZN	
1 Szentgáli (Węgry)	1,47,1
2 De Muynck (Belgia)	1,47,3
3 Boysen (Norwegia)	1,47,4
SKOK W DAL MĘŻCZYZN	
1 Foeldessy (Węgry)	7,51
2 Iwański (Polska)	7,46
3 Wanko (Francja)	7,41
DISK MĘŻCZYZN	
1 Consolini (Włochy)	53,44
2 Tosi (Włochy)	52,34
3 Szczesny (Węgry)	51,58
3000 m z PRZESZKODAMI	
1 Rozsonyi (Węgry)	3:49,6
2 Rinteenpaa (Finlandia)	3:52,4
3 Larsen (Norwegia)	3:53,2
SKOK O TYCZEC	
1 Landstroem (Finlandia)	4,40
2 Lundberg (Szwecja)	4,40
3-4 ex aequo: Piironen (Finlandia) i Elliott (Anglia)	4,30

Najlepsi polscy bokserzy zgrupowani na obozie w Zakopanem, pilnie przygotowują się do międzynarodowego turnieju bokserskiego w Sofii.

Na zdjęciu: zawodnicy w czasie rozgrzewki.

CAF. fot. Werner

REDAKCJA: Poznań ulica Grunwaldzka nr 19 III otr. telefon nr 75-65, 75-94 75-21. DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań. K-5-10869

Pracownicy poszukiwani

Rzutkiego i energicznego kierownika działu zaopatrzenia ze znajomością branży elektrotechnicznej przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektr. Rolnictwa**. Zgłoszenia. Poznań, ul. Wawrzynca 1/7 — Dział Kadr. K2162

Murarzy szamotowych, robotników niewykwalifikowanych, magazynierów poszukuje pilnie **Odcinek Budowy Pieców Przemysłowych w Poznaniu**, ul. Fredry 3. K2153

10 stolarzy meblowych oraz mistrza stolarskiego z długoletnią praktyką zaangażujemy zaraz. Dla mistrza stolarskiego mieszkanie zapewnione. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej Szamoty, ul. Gen. Stalina 33. K2173

10 murarzy do bryg. bud. - rem. przyjmie Zespół PGR Goraj. Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Wynagrodzenie pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy Bud. Poradnia kierować: Zespół PGR Goraj, pow. Skwierzyna. K2174

Archiwistów - specjalistów zatrudni **Spółnia Pracy Księgowych w Poznaniu**, Stary Rynek 71/72. Oferty kierować na adres Spółdzielni. K2175

Referenta transportu samochodowego zapoznanego z obowiązującą sprawozdawczością przyjmie **Rejonowa Zbiornica Ziarnu Swarzędz**, dojazd zapewniony. K2178

Inżynierów, techników, kreślarzy do prac naukowo-badawczych zatrudni **Instytut Obróbki Plastycznej** Poznań, ul. Staroleśka 32. K2179

Techników normowania, majstrów budowlanych oraz techników budowlanych na stanowiska zatrudni **Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego w Poznaniu**, ul. Solna 12. K2188

Spawacza, 2 mechaników na maszyny szwalnicze, stolarza, 2 palaczy, 6 strażaków do straży p-pożarowej zatrudnią natychmiast **Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego** Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. Zgłoszenia w Dziale Personalnym. K2183

Trzech kierowników gospodarstw, dwóch brygadzystów polowych, pracownika wykwalifikowanego do samodzielnego prowadzenia ogrodu warzywnego, starszego mechanika, kierownika warsztatu, planistę, trzech traktorzystów, dwóch stelmachów, dwóch kowali, podkuwacza koni, magazyniera, kierownika grupy budowlanej, czternastu masztalaczy do koni elitarnych, dwóch brygadzystów oborowców, trzech pracowników oborowych, odczarza poszukujemy. Wynagrodzenie w/g Uchwały Prezydium Rządu z dnia 30. 12. 1953. (Zgłoszenia podania wraz z życiorysem) kierować: Dyrekcja Stajni Koni Wojanów poczta Łomnica, pow. Jelenia Góra, woj. wrocławskie, stacja kolejowa Wojanów. K2176

Nieruchomości

Wille z wolnym mieszkaniem (Ostrowa), domek z mieszkan. n. m. wolnym 85.000 zł, par. celę 885 m² opłotowaną (Osiedle Warszawskie), par. celę 2500 m² (Winiary) 25.000 zł, kamienice z 5 sklepami, 120 CC, zł, spiesznie sprze. za Metelski, Poznań Czerwonej Armii 23. K2652

Zamienie 8 mórg ziemi ogrodowej w okolicy Warszawy, (30 km od Warszawy pow. Grodzisk, wieś Rozek), na 4 morgi w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32894g.

Parcelę 1000 m² w Antoninku, okazjnie sprzedam, 6000 zł Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3003g

Dam 5 pokoi z kuchnią, 2 morgi sadu, w tym staw, zabudowania gospodarcze, 2 pokoje z kuchnią wolne sprze. dla właścicieli. Środa Pozn., Marchewskiego 12. K3282g

Parcelę z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Parcele z planem budowy domu, 2500 m² z drzewkami, opłotowaną, na przedmieściu Poznania (Lubów), 50.000 zł, wpłaty 25.000 zł, reszta na raty, sprzedam — duży wóbr innych parceli Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. K3297g

Sprzedaz

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Sprzedam motocykl BMW R-20, 200 ccm, w dobrym stanie. Poznań, Grunwaldzka 20a, m. 3. K32917g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Wózk dziecięcy, autka koszykowe spacerowe, 14 toż skach kulkowych i dla bliżniat poleca: H. Swietlik, Poznań Wrocławska 13. K3193g

Lokale

Samodzielny pokój z kuchnią, przedpokojem, wygodnym, w centrum Bydgoszczy, zamieniam na 2 wżgl. 1/2 pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32628g.

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe, ewentualnie z ogródkiem we Wrocławiu na 3-pokojowe w Poznaniu. Poznań, plac Młodej Gwardii 6a, m. 1, od godz. 17—19 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32530g.

Oddam parcelę pod budowę przy tramwaju, za 2 pokoje z kuchnią. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Poznań, Swierczewskiego 3, dia 32920g.

Samotny solidny student, poszukuje pokoju (może być wspólny, przy rodzinie lub osobny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32921g.

Pokój z kuchnią, samodzielnie w okolicy Chwaliszewa, zamieniam na podobne, peryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32876g.

Spokojna studentka, farmaceutka, poszukuje pokoju umiowanego, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32800g.

Praca

Murarze potrzebni zaraz. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań, Chwałkowskię 5, m. 3. Warunki do omówienia na miejscu. K32931g

Samotna osoba, gosposia lub pominie domowa potrzebna do opieki nad domem i dziećmi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32904g.

Praca

Murarze potrzebni zaraz. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań, Chwałkowskię 5, m. 3. Warunki do omówienia na miejscu. K32931g

Samotna osoba, gosposia lub pominie domowa potrzebna do opieki nad domem i dziećmi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32904g.

Praca

Murarze potrzebni zaraz. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań, Chwałkowskię 5, m. 3. Warunki do omówienia na miejscu. K32931g

STROJENIA

nacrawy pianin, fortepianów oraz skup i sprzedaż przeprowadza fachowo szybko

PUNKT USŁUGOWY

Sobódzini Inwalidów NIEWIDOMY Poznań, ul. Grunwaldzka 3 tel 520 04 K2108

Nauka

Księgowości, stenografii i języków udzielam korepetycje. Łódź i skrzyka 57. K10599g

Tańców ucze, również korepetycje. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. K32236g

Kursy stenografii i pisania na maszynie organizuje Sto wuzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL. Poznań, Rokossowskiego 14 tel 509 94 K32973g

Zguby

Zagubiona pieczęć „ALMA”. Wytwórnia chemiczno-techniczna, Poznań, M. Rokossowskiego 73 — ulewianiam. K32893g

Dnia 30 sierpnia w godz. ran nych zgubiono koto samocudowe 19x450 (Debiec) od Szczepana w stronę miasta. Zwrot wynagrodze. Kowalczyk, Poznań, tel. 518-11. K3075g.

Różne

Wypożyczam porcelanę szkła na zabawy, uroczystości — Poznań, Żydowska 33. K32592g

Przystąpię jako wspólnik do współpracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 32923g.

SPROSTOWANIE

Krakowskie Zakłady Szklarskie Przemysłu Terenowego zawiadamiają

że dnia 18 sierpnia br. uruchomiony został Punkt Usługowy nr 1 w Krakowie ul. Długa 59

(a nie jak podano ul. Długa 4) W zakres działalności punktu wchodzi: Wstawianie szkiełek do zegarków oraz drobna sprzedaż szkiełek zegarkowych o różnych wymiarach K2155

Wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia

Kupimy natychmiast SAMOCHÓD OSOBOWY

w dobrym stanie, marki Mercedes, Opel, Citroen, względnie Wanderer. Of. kierować Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia K2181

Dnia 29 sierpnia 1954 r. zmarła przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej chorobie, moja najdroższa żona, najlepsza matka, teściowa i babka, śp



LEKKOATLETYCZNE
MISTRZOSTWA

EUROPE

Sidło zdobywa złoty medal

Kuc zwycięża Zatopka i bije rekord świata na 5000 m

Wspaniałymi wynikami zakończyli lekkoatleci mistrzostwa Europy. W ostatnim dniu wśród wielu doskonałych rezultatów padły też dwa rekordy świata. Ustanowili je reprezentanci ZSRR: Kriwonosow w rzucie młotem — 63,34 m i Kuc w biegu na 5000 m — 13:56,6 min. Wielką sensacją było tu dopiero trzecie miejsce Zatopka, którego pokonał również Anglik — Chataway.

Cenne sukcesy odnieśli nasi reprezentanci. Rut w finale rzutu młotem zajął czwarte miejsce bijąc rekord Polski wynikiem 57,70 m, Lerczak była również czwarta w finale 200 m w doskonałym czasie 24,4 sek. Polka pobięła świetnie, ulegając minimalnie na finiszu biegaczkom radzieckim — Itkinie i Turowej oraz Angielce — Hampton.

FINAŁ 200 M

- 1) Itkina (ZSRR) — 24,3 sek.
- 2) Turowa (ZSRR) — 24,4 sek.
- 3) Hampton (Ang.) — 24,4 s.
- 4) Lerczak (Polska) — 24,4 s.
- 5) Ulitkina (ZSRR) — 24,7 s.
- 6) Boehmer (N. z.) — 25,0 s.

RUT CZWARTY W MŁOCIE

Cennym sukcesem i wielką niespodzianką jest czwarte miejsce Ruta w rzucie młotem.

- 1) Kriwonosow (ZSRR) — 63,43 m
- 2) Strandli (Norw.) — 61,07 m
- 3) Csermak (Węg.) — 59,72 m
- 4) Rut (Polska) — 57,70 m
- 5) Maca (CSR) — 57,05 m
- 6) Nemeth (Węg.) — 56,86 m.

Kriwonosow wykazał doskonałą formę mając wszystkie trzy rzuty w ostatniej kolejce ponad 60 m.

BULAŃCZYK MISTRZEM W PŁOTKACH

Pierwszy finał niedzielnych konkurencji — 110 m ppł. wygrał zdecydowanie Bulańczyk (ZSRR) w doskonałym czasie 14,4 sek.

- 1) Bulańczyk (ZSRR) — 14,4 sek.
- 2) Parker (Ang.) — 14,6 sek.
- 3) Steines (N. z.) — 14,7 sek.
- 4) Lorger (Jug.) — 14,7 sek.
- 5) Kinsella (Finl.) — 14,7 sek.
- 6) Opris (Rum.) — 15,1 sek.

LEWANDOWSKI ÓSMY W SKOKU WZWYŻ

W finale skoku wzwyż Lewandowski skakał poniżej swoich możliwości i wynikiem 1,90 zajął ósme miejsce. Faworyt — Nilsson był nie do pokonania i jako jedyny zawodnik przekroczył 2 m.

- 1) Nilsson (Szw.) — 2,02 m
- 2) Lansky (CSR) — 1,98 m
- 3) Kovar (CSR) — 1,96 m
- 4) Holmgren (Szw.) — 1,96 m
- 5) Stiepanow (ZSRR) — 1,93 m
- 6) Lewandowski (Polska) — 1,90 m
- 7) Fabrykowski (Polska) — 1,85 m.

FUETTERER PO RAZ DRUGI

Fuetterer zdobył drugi tytuł mistrzowski, wygrywając pew-

nie 200 m w czasie 20,9 sek., który jest równy rekordowi Europy.

- 1) Fuetterer (N. z.) — 20,9 s.
- 2) Ignatiew (ZSRR) — 21,1 s.
- 3) Ellis (Ang.) — 21,2 s.
- 4) Shenton (Ang.) — 21,3 s.
- 5) Carlsson (Szw.) — 21,5 s.
- 6) Jancek (CSR) — 21,9 s.

LITUJEW POKONANY W PŁOTKACH

Rekordzista świata Litujew uległ w finale 400 m ppł. swemu rodakowi Julinowi, który uzyskał 50,5 sek., a więc tylko o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata.

- 1) Julin (ZSRR) — 50,5 s.
- 2) Litujew (ZSRR) — 50,8 s.
- 3) Mildh (Finl.) — 51,5 s.
- 4) Cury (Fr.) — 51,8 s.
- 5) Shaw (Ang.) — 52,3 s.
- 6) Lippay (Węgry) — 52,4 s.

BANNISTER MISTRZEM NA 1500 M

Anglik Bannister był klasą dla siebie w finale 1500 m.

Po 1200 m prowadzenie objął Jungwirth przed Nielsenem. Rozstrzygnięcie padło na 200 m

przed metą. Bannister ostrym spurtem wyszedł na czoło i wygrał niezagrożony.

- 1) Bannister (Ang.) — 3:43,8 m.
- 2) Nielsen (Dania) — 3:44,4 m.
- 3) Jungwirth (CSR) — 3:45,4 min.
- 4) Ericsson (Szw.) — 3:46,2 m.
- 5) Lueg (N. z.) — 3:46,4 m.
- 6) Iharos (Węg.) — 3:47,0 m.

SIDŁO ZWYCIĘŻA W OSZCZEPIE

Nasz rekordzista Europy — Janusz Sidło nie zawiodł oczekiwani. Wygrał on pewnie rzut oszczepem, zdobywając jedyny złoty medal dla Polski. Cała



JANUSZ SIDŁO

czółowka europejskich oszczepników rzucała poniżej swoich normalnych wyników, a najsłabiej wypadł Fin Hyttiaenen, który nie przekroczył nawet 70 m.

- 1) Sidło (Polska) — 76,35 m
- 2) Kuźniecowa (ZSRR) — 74,10 m
- 3) Nikkinen (Finl.) — 73,38 m
- 4) Cybulenko (ZSRR) — 72,39 m
- 5) Bengtsson (Szw.) — 72,38 m

Kocerką po raz drugi wicemistrzem Europy w jedynkach

Na mistrzostwach wioślarskich Europy w Amsterdamie Teodor Kocerką obronił tytuł wicemistrza Europy, zajmując w finale drugie miejsce o trzy długości łodzi za Szwajcarem Colombem. Kocerką zrobił fałstart, ale za drugim razem ruszył ostro i objął prowadzenie przed Berkutowem i Colombem. Po 400 m na drugie miejsce wysunął się Colomb. Zaatakował on następnie Kocerkę i na polowie dystansu wyszedł na czoło. Kocerką nie wytrzymał ostrego tempa Szwajcara, który po większym swoją przewagę do trzech długości i utrzymał ją do mety. Za nim



ostrą walkę o drugie miejsce stoczyli Kocerką i Berkutów. Do 250 m przed metą obaj szli równo i dopiero na finiszu Kocerką

wyprzedził Berkutów o ponad 2 sek.

- 1) Colomb (Szwajcaria) — 7:12,4 min.
- 2) Kocerką (Polska) — 7:18,0 min.
- 3) Berkutów (ZSRR) — 7:20,1 min.
- 4) Butel (Francja) — 7:31,6 min.

W pozostałych konkurencjach dwa tytuły zdobyły osady radzieckie (czwórka ze sternikiem i ósemka), po jednym — Szwajcaria, Dania, Niemcy zach. i Włochy. Wszyscy zwycięzcy pobili rekordy toru.

3 rekordy świata i 47 krajowych

Mistrzostwa jakich jeszcze nie było

Na berneńskim stadionie Neufeld zgasił już znicz, którego płomień przez pięć dni towarzyszył batalii najlepszych lekkoatletów i lekkoatletek 28 krajów całej Europy. O poziomie tej walki świadczy fakt, że tylko w 6 konkurencjach oparły się zwycięskim atakom poprzednie rekordy mistrzostw. Takiej stawki i tak wyrównanych pojedynków, jakie obserwowaliśmy wśród długo i średniodystansowców, młociarzy, płotkarzy i wreszcie oszczepników (do czego przyczynił się nasz reprezentant Janusz Sidło) nie widziano jeszcze na żadnym stadionie świata!

W ciągu tych 5 dni zaciętej i niestęplwej walki padły trzy rekordy świata. Dwa z nich ustanowili zawodnicy radzieccy Kriwonosow i Kuc, a jeden — Węgier — Rozsonyi. Doskonały sprinter niemiecki — Fuetterer wyrównał należący do Koerniga rekord Europy w biegu na 200 m. Gdyby nie niesprzyjające warunki atmosferyczne w pierwszych dniach mistrzostw, bez wątpienia padłoby więcej rekordów świata.

Najwspanialszym, powszechny podziw budzącym, osiągnięciem mistrzostw jest bezapelacyjne zwycięstwo radzieckiego biegacza Kuca nad całą plejadą wielkich tytanów biegni z Emilem Zatopkiem na czele. Niezłoty bohater biegu na 5 km prowadzi przez całą trasę, powiększając z okrzykami na okrażenie przewagę nad pozostałą grupą, w której rej wodził Zatopek. Porywając, samotnej walce Kuca z czasem i biegni nie oparł się nawet rekord świata, należący do wielkiego Czechosłowaka!

Berneńskie mistrzostwa przyniosły w plecie 47 rekordów krajowych. W tej liczbie nieści się także 6 rekordów Polski.

Sprzeczne zdania słyszy się na temat postawy naszych reprezentantów. Jedni są z nich zadowoleni, drudzy — przeciwnie mają pretensje, że tylko trzy medale, że

- 6) Sjoenstroem (Szw.) — 71,88 m
- 7) Radziwonowicz (Polska) — 69,84 m
- 8) Krasznai (Węg.) — 68,45 m
- 9) Hyttiaenen (Finl.) — 68,24 m.

WSPANIAŁY BIEG KUCA

Sensacją dnia było zwycięstwo Kuca w emocjonującym finale 5000 m. Radziecki marynarz prowadził od startu do mety, odpięając wielokrotnie ataki Zatopka. Kuc wygrał z przewagą ok. 90 m przed Chatawayem, który na ostatniej prostej minął Zatopka.

- Graj zajął 10 miejsce.
- 1) Kuc (ZSRR) — 13:56,4 min. (rekord świata)
- 2) Chataway (Anglia) — 14:08,8 min.
- 3) Zatopek (CSR) — 14:10,8 min.
- 4) Okorokow (ZSRR) — 14:20,0 min.
- 5) Hanswyck (Belgia) — 14:25,8 min.
- 6) Herman (Bel.) — 14:31,4 min.
- 10) Graj (Polska) — 14:48,6 min.

WĘGRY I FRANCJA ZWYCIĘŻAJĄ W SZTAFETACH MĘSKICH

Sztafeta męska 4×100 m wygrali Węgrzy 40,6 sek. przed Anglią — 40,8 sek. i ZSRR — 40,9 sek., 4) CSR — 40,9 sek., 5) Włochy — 41,1 sek., 6) Szwecja — 41,3 sek.

W sztafecie 4×400 m zwyciężski zespół Anglii zdyskwalifikowano, ponieważ na trzeciej zmianie Anglik zabiegł drogą Węgrowi, który się przewrócił.

- 1) Francja — 3:08,7 min.
- 2) Niemcy z. — 3:08,8 min.
- 3) Finlandia — 3:11,5 min.
- 4) Szwecja — 3:12,5 min.
- 5) Węgry — 3:28,2 min.

REKORDOWY BIEG SZTAFETY KOBIET

W sztafecie kobiet 4×100 m zespół nasz zajął piąte miejsce poprawiając po raz drugi rekord Polski wynikiem — 47,1.

- 1) ZSRR — 45,8 sek.
- 2) Niemcy zach. — 46,3 sek.
- 3) Włochy — 46,6 sek.
- 4) Anglia — 46,7 sek.
- 5) Polska — 47,1 sek.
- 6) CSR — 48,5 sek.

Nowi mistrzowie Europy

Tytuły mistrzów Europy zdobyli:

MĘŻCZYŹNI

- 100 m — Fuetterer Niemcy zach. — 10,5 sek.
- 200 m — Fuetterer Niemcy zach. — 20,9 sek. (WYRÓWNA-NY REKORD EUROPE)
- 400 m — Ignatiew ZSRR — 46,6 sek.
- 800 m — Szentgali Węgry — 1,47,1 min. —
- 1500 m — Bannister Anglia — 3,43,8 min.
- 5000 m — KUC ZSRR — 13,56,4 min. (REKORD ŚWIATA)
- 10 000 m — Zatopek CSR — 28,58,0 min.
- 110 m ppł. — Bulańczyk ZSRR — 14,4 sek.
- 400 m ppł. — Julin ZSRR — 50,5 sek.
- 3000 m przesk. — Rozsonyi Węgry — 8,49,6 min. (REKORD ŚWIATA)
- maraton — Karvonen Finlandia — 2:24,51,6 godz.
- sztafeta 4×100 m — Węgry — 40,6 sek.
- sztafeta 4×400 m — Francja — 3,08,7 min.
- chód 10 km — Dolezal CSR — 45,01,8 min.
- chód 50 km — Utkow ZSRR — 4:22,11,2 godz.
- skok wzwyż — Nilsson Szwecja — 2,02 m
- skok w dal — Foeldessy Węgry — 7,51 m
- trójskok — Szecherbakow ZSRR — 15,90 m
- pnienie kulą — Skobla CSR — 17,20 m
- dysk — Consolini Włochy — 53,46 m
- OSZCZEP — SIDŁO POLSKA — 76,35 m
- tyczka — Landstroem Finlandia — 4,40 m
- młot — Kriwonosow ZSRR — 63,43 (REKORD ŚWIATA)
- 10-bój — Kuźniecowa ZSRR — 6,752 pkt.

KOBIETY

- 100 m — Turowa ZSRR — 11,8 sek.
- 200 m — Itkina ZSRR — 24,3 sek.
- 800 m — Otkalenko ZSRR — 2,08,2 min.
- 80 m ppł. — Goliubniczaja ZSRR — 11,0 sek.
- skok w dal — Desforges Anglia — 6,04 m
- skok wzwyż — Hopkins Anglia — 1,67 m
- pnienie kulą — Zybina ZSRR — 15,65 m
- rzut dyskiem — Ponomariowa ZSRR — 48,02 m
- rzut oszczepem — Zatopkova CSR — 52,91 m
- 5-bój — Czudina ZSRR — 4,528 pkt.
- sztafeta 4×100 m — ZSRR — 45,8 sek.

Z V Lekkoatletycznych

Mistrzostw Polski Juniorów

Wspaniała ofensywa młodzieży

V Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorów zgromadziły przeszło 600 zawodników — ilość dotąd niespotykaną w naszej lekkoatletyce.

15 nowych rekordów Polski, zdobycie 40 pierwszych i około 250 drugich klas sportowych przez reprezentantów 14 zrzezeń — to piękny dorobek tegorocznych mistrzostw. Wśród nowych naszych mistrzów Polski, którzy poprawili wszystkie wyniki uzyskane w roku ubiegłym, należy szukać przyszłych reprezentantów Polski.

Podkreślając sukces tegorocznych mistrzostw stwierdzić trzeba jednak, że nie wszystkie zrzeżenia pracują wszechstronnie w terenie. Zrzeżenia Ogniwo i Spójnia znalazły się w ogólnej punktacji na ostatnich miejscach, pozwalając się zdystansować młodszym zrzeżeniom — Zrywowi, Startowi i LZS-om.

Z zawodników należy wymienić przede wszystkim LZS-owca Zimnego z Trzawa — rewelację biegu na 1500 m, startującego zaledwie od roku, młotacza Ciepłego, którego wynik w rzucie młotem

(5 kg) jest drugim najlepszym wynikiem światowym w kategorii juniorów. Na specjalne wyróżnienie zasługują — z chłopców: Gronowski w skoku o tyczce, w trójskoku samotnie trenujący Gierajewski ze Startu z Brwinowa, Maliszewski z CWKS, Przychodny z Unii, trzech budrysów w sprintach: Woźniak, Stefanowski i Szmurlo z Budowlanych (najliczniej reprezentowanych obok Kolejarza i LZS-u) oraz Turek z CWKS; z dziewcząt: Wojtaszek, Opanowicz, Banaś, Legawiec i Sankowska.

W punktacji ogólnej, po trzydniowych walkach zwyciężyli Budowlani 350 pkt., przed Gwardią — 261,5 pkt., Kolejarzem — 248 pkt., Górnikami — 227, Stalą — 191,5 pkt. i CWKS — 171 pkt.

Wyniki niedzielnych finałowych spotkań są następujące:

DZIEWCZĘTA

Rzut oszczepem: 1. Wojtaszek (Bud.) — 42,42 m; 2. Apanowicz (Kol.) — 42,05 m; 4×100 m: 1. Budowlani — 50,9 sek., 2. Gwardia — 51,0 sek.

CHŁOPCY

Skok o tyczce: 1. Gronowski (Gw) — 3,70 m, 2. Pietrzyk (Unia) — 3,60 m; 110 m przez płotki: 1. Turek (CWKS) — 14,9 sek., 2. Krużynski (Kol.) — 15,0 sek.; 800 m: 1. Rurak (Zryw) — 1,57,3 min., 2. Kowalczyk (Kol.) — 1,58,0 min.; trójskok: 1. Gierajewski (Start) — 14,26 m, 2. Maliszewski (CWKS) — 14,25 m, 3. Przychodny (Unia) — 14,13 m; 4×100 m: 1. Budowlani — 43,6 sek., 2. Gwardia — 44,5 sek., 3. CWKS — 44,8 sek.; skok w dal: 1. Karcz (Gw.) — 6,83 m, 2. Lach (Włók.) — 6,80 m; młot: 1. Ciepły (Budowlani) — 67,65 m, 2. Korch (Sp) — 61,00 m, 3. Kwiatkowski (AZS) — 59,30 m. Sztafeta szwedzka: AZS — 2,03 minuty (wyniki podkreślone — to nowe rekordy Polski. (p)

Kolejny odcinek naszej powieści

PRZEKŁĘTY SKARB

zamieścimy w numerze jutrzejszym.

M.F.

Kramer po raz trzeci tenisowym mistrzem Wielkopolski

Kramer raz jeszcze potwierdził opinię, że jest w tej chwili najlepszym tenisistą Wielkopolski, bezapelacyjnie zwyciężając Tłoczyńskiego w trzech setach — 8:6, 6:3, 6:2. Tylko w pierwszym secie Tłoczyńskiemu udało się nawiązać równorzędą walkę, pozostałe Kramer bez trudu rozstrzygnął na swoją korzyść, zdobywając tym samym po raz trzeci z rzędu tytuł tenisowego mistrza Wielkopolski.

W singlu kobiet ten sam tytuł zdobyła Tłoczyńska po zwycięstwie nad Prymińską — 8:6, 6:2. Tym samym Tłoczyńska udał się rewanż za ubiegłoroczną porażkę. W grze podwójnej mężczyzn zwyciężyła para Tłoczyński — Kramer — nad parą Stefanowski — Goli-mowski — 6:1, 6:2, 6:0, a w grze mieszanej małżeństwo Tłoczyński nad parą Prymińska — Kramer — 4:6, 6:3, 6:1.

W turnieju pocieszenia triumfował junior Kanikowski. (ma)

Pokazy lotnicze w Kobylnicy

Kilkanaście tysięcy widzów obserwowało ub. niedzieli w Kobylnicy wielki pokaz lotniczy w wykonaniu członków Aeroklubu Poznańskiego Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Z dużym zainteresowaniem śledzono pokazy małego lotnictwa — modeli silnikowych i szybowców. Na wyróżnienie zasługują „loty”, którymi popisował się na modelu silnikowym Józef Bujalski z Technikum Energetycznego.

Główną część programu wypełniły przeloty i pokazy szybowców „Salamandra”, „ABC”, „Komar”, „Jaskółka”, „Mucha” i „Jastrząb” oraz samolotów typu „Zlin” i „CSS 13”.

Efektowny skok ze spadochronem z opóźnionym otwarciem wykonał Eugeniusz Wontroba, zbierając burzliwy oklaski widzów.

Na dalszy program złożył się — pokaz ratownictwa prz. współudziale samolotu sanitarnego, „lot absolutnego bezpieczeństwa” przy zamkniętym motorze oraz akrobacje zespołowe. (x)